

Moi synowie nie widują ostatnio swoich kolegów, a ich codzienne troski i rozmowy zeszyły na nieco inny tor, więc pomyślałam, że do dobry moment na przeczytanie z nimi książki Marcina Szczygielskiego pt. Teatr niewidzialnych dzieci. Tym bardziej, że autor będzie gościem tegorocznego Międzynarodowego Festiwalu Literatury Dziecięcej w naszym mieście, więc znajdzie się okazja, by o tę książkę go zapytać. A pytań może być wiele, bo jest ona naprawdę niezwykła. Przypomina nam, że odosobnienie, samotność i ograniczenia to niestety dla wielu ludzi codzienność, nie tylko w czasie epidemii. Mówi o tym, że nigdy nie wiadomo, w jak dziwnej sytuacji przyjdzie nam się odnaleźć, bo los często bywa przewrotny. Pokazuje też, jak wielka jest moc naszego umysłu, wyobraźni i jak wiele może zdziałać wrażliwość na innych.